

Musiałam Odejść

Katarzyna Groniec

Trafisz do mnie,
nie martw się.
Bo poprowadzą Cię
tęsknota i
ten krótki list.
Ukryty między koronkami blisko łóżka,
w którym śpi
jeszcze zapach nasz,
wspólnych nocy ślad.
Ciągle jestem tam.
Tam, gdzie Ty.
Musiałam odejść byś mógł
do mnie przyjść.
Ściele łóżko już
z tej strony snu.
Ukochany mój
ja czekam Cię tu.
Musisz przejść
przez ziemski czyścić win.
Uwierzyć, że nie znikniesz razem z nim.
Moja miłość i ja.
Nadzieja jak lek.
Uśmierzą twój ból.
Wkrótce spotkamy się.
Gdybyś nawet rację miał
Że koniec życia końcem jest.
I przenigdy już, nie ujrzę Cię
to cieszę się,
że został po mnie list.
Pisałam go,
by ostatni raz
oszukać czas.
By przez chwilę znów
z Tobą być.
Musiałam odejść byś mógł
do mnie przyjść.